

WYROK Z DNIA 18 WRZEŚNIA 2002 R.

SNO 24/02

Przewodniczący: sędzia SN Henryk Gradzik.

Sędziowie SN: Ewa Gaberle (sprawozdawca), Andrzej Kijowski.

Sąd Dyscyplinarny – Sąd Najwyższy z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego w sprawie sędziego Sądu Okręgowego obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 września 2002 r. odwołania wniesionego przez obrońcę obwinionego od wyroku Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami postępowania dyscyplinarnego przed sądem odwoławczym obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt (...) Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny uznał sędziego Sądu Okręgowego za winnego tego, że w dniu 28 listopada 2001 r. w Domu Pracy Twórczej Ministerstwa Kultury, w czasie szkolenia zorganizowanego dla sędziów i prokuratorów, pozostając pod wpływem alkoholu dopuścił się zakłócenia toku zajęć przez zadawanie w niewłaściwej formie pytań nie związanych z tematem szkolenia, a następnie podał organizatorom personalia innej osoby jako własne, przez co doprowadził do uchybienia godności urzędu.

Kwalifikując to zachowanie jako przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej powoływanej jako „u.s.p.”), Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionemu, na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p., karę upomnienia.

Odwołanie od tego wyroku wniósł obrońca obwinionego sędziego Sądu Okręgowego. Powołując się na przyczyny odwoławcze z art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. oraz zaznaczając, że zaskarża wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, obrońca zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez uznanie popełnionego przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego za czyn określony w art. 107 § 1 u.s.p. bez jednoczesnego przyjęcia, że jest to przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi, o którym mowa w art. 109 § 5 u.s.p., mimo iż zachodziły przesłanki do przyjęcia takiej kwalifikacji prawnej;

2) orzeczenie kary rażąco niewspółmiernej w wyniku uznania przez Sąd Dyscyplinarny konieczności ukarania obwinionego karą dyscyplinarną upomnienia, motywowanej funkcją prewencyjno-wychowawczą w stosunku do obwinionego, bez dokonania oceny przewinienia dyscyplinarnego jako wypadku mniejszej wagi ze względu na jego incydentalność przy uwzględnieniu wieloletniej nienaganej pracy obwinionego w sądownictwie i w konsekwencji niezastosowanie instytucji odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego za przewinienie mniejszej wagi i odstąpienie, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p., od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Rozstrzygając o odwołaniu Sąd Dyscyplinarny – Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć trzeba, że wbrew stwierdzeniu zamieszczonemu w części wstępnej odwołania, zakres zaskarżenia nie ogranicza się do

rozstrzygnięcia o wymiarze kary, lecz obejmuje całość orzeczenia. Przesądza o tym treść zarzutu postawionego w punkcie pierwszym odwołania, odnoszącego się do przyjętej przez sąd kwalifikacji prawnej przewinienia dyscyplinarnego. Zarzut ten jest jednak bezzasadny z powodów oczywistych. Zgodnie bowiem z poglądami przyjętymi powszechnie tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, obraza prawa materialnego, o której mowa w art. 438 pkt 1 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy „dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Jeżeli natomiast ustawa stwarza tylko fakultatywną możliwość zastosowania określonego przepisu prawa materialnego, to przez niezastosowanie tego przepisu sąd nie dopuszcza się obrazy prawa materialnego” (zob. np. S. Zabłocki, Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, Dom Wydawniczy ABC 1998, t. II, str. 459 i powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego). Przyjęcie wypadku mniejszej wagi nie jest obligatoryjne, a zatem Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie mógł dopuścić się obrazy prawa materialnego wskutek niezastosowania przepisu art. 109 § 5 u.s.p. W niniejszej sprawie nie można też mówić o niezgodności między zastosowanym przepisem art. 107 § 1 u.s.p. a podstawą faktyczną wyroku, skoro przyjęta w nim kwalifikacja prawna odpowiada ustaleniom faktycznym, w tym także ustaleniu o braku przesłanek do przyjęcia wypadku mniejszej wagi. W sytuacji zaś, gdy zarzut podniesiony w punkcie pierwszym odwołania jest niezasadny, bezprzedmiotowy stał się zarzut rażącej niewspółmierności kary podniesiony w punkcie drugim odwołania. Wymierzona obwinionemu kara upomnienia jest bowiem najłagodniejszą w katalogu kar dyscyplinarnych, a więc nie może być karą rażąco surową.

Argumentacja przedstawiona w obszernym uzasadnieniu odwołania zmierza do tego, aby ustalenia sądu o nienagannej służbie obwinionego i jego zachowanie się po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego zostały potraktowane jako elementy przemawiające za przyjęciem wypadku mniejszej wagi. Również to stanowisko obrońcy nie mogło być uznane za zasadne. W

najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w literaturze prawa karnego dominuje trafny pogląd, że przy ocenie wypadku mniejszej wagi należy uwzględniać wyłącznie przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu, gdyż inaczej dochodziłoby do pomieszania czynników decydujących o kwalifikacji prawnej czynu oraz wpływających na wymiar kary. Przyjęcie wypadku mniejszej wagi jest bowiem rozstrzygnięciem o kwalifikacji prawnej, która nie może być związana ani uzależniona od osobowości sprawcy, jego opinii, zachowania się przed i po popełnieniu czynu, a także od innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, lecz leżących już poza czynem (wyrok SN z dnia 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997, z. 3-4 poz. 27; Kodeks karny, Komentarz pod red. A. Zolla, Zakamycze 1999, t. II, str. 758-759 i t. III, str. 42-45).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, iż okoliczności związane z dotychczasową służbą, sposobem życia obwinionego i jego zachowaniem się po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego uzasadniały wymierzenie najłagodniejszej kary dyscyplinarnej; trafnie też uznał, że popełnione przez obwinionego przewinienie dyscyplinarne nie jest wypadkiem mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p. Takie bowiem okoliczności jak uczestniczenie w wykładzie pod wpływem alkoholu, wygłaszanie w agresywnej formie niestosownych uwag w obecności licznego grona słuchaczy, a także podanie personaliów innego uczestnika szkolenia jako własnych, są takimi podmiotowo-przedmiotowymi elementami czynu, które wykluczają potraktowanie go jako wypadku mniejszej wagi charakteryzującego się przewagą elementów łagodzących nad elementami o wydźwięku negatywnym.

Z tych powodów Sąd Najwyższy nie uwzględnił odwołania i utrzymał w mocy zaskarżony nim wyrok, a o kosztach postępowania dyscyplinarnego orzekł stosownie do treści art. 133 u.s.p.